



„Będzie więcej spowiedzi i dobrych przyrzeczeń - wiele rzeczy skradzionych powróci w czas krótki. A wszystko się rozpocznie po prostu od Środy, i właśnie od popiołu... od smolącej grudki”

(Ks. Jan Twardowski) W dniu 5 marca Kościół katolicki obchodził Środę Popielcową. Posypano głowy wiernych popiołem na znak pokuty i oczyszczenia, wypowiadając przy tym słowa: „Pamiętaj, że prochem jesteś i w proch się obrócisz” lub „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię”. Rozpoczął się tym samym okres 40-dniowego Wielkiego Postu, który ma przygotować wiernych na najważniejsze święto - Zmartwychwstania Pańskiego.

Ks. bp Aleksander Kaszkiewicz, celebrując w katedrze grodzieńskiej poranną Mszę św., skupił się na słowach: „W imię Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem” (2 Kor 5, 20). Zaznaczył też, że okres Wielkiego Postu jest czasem szczególnego pojednania z Bogiem i bliźnimi, czasem pokory i pokuty, modlitwy, miłosierdzia i jałmużny. Ksiądz biskup zachęcał wiernych do refleksji i rozważania nad pytaniem: „Jakie mam relacje z Bogiem?” † - Trzeba przez modlitwę nawiązywać z Bogiem żywy kontakt, żeby to była prawdziwa relacja ze Stwórcą, będącym naszym Ojcem, przyjmującym każdego z nas jak swoje dziecko – powiedział bp Kaszkiewicz. Mówiąc o miłosierdziu i jałmużnie, Ordynariusz Grodzieński podkreślił, że zrodzą się one jedynie wtedy, gdy będziemy mieli wrażliwe i otwarte serca na potrzeby innych.

Biskup życzył wiernym, aby okres Wielkiego Postu był przepełniony modlitwą, miłosierdziem oraz dobrowolnym postanowieniem i wyrzeczeniem, wtedy te 40 dni przygotowują ludzkie serca do wielkiego święta Zmartwychwstania Pańskiego.

O ważności i przeznaczeniu Wielkiego Postu, jak również o znaczeniu Środy Popielcowej, mówił także ks. bp Józef Staniewski, który celebrował południową Mszę św. w katedrze grodzieńskiej.

- Gdy patrzymy na proch, którym kapłani posypują głowy wiernych, uświadamiamy sobie, że ciało ludzkie kiedyś ulegnie rozkładowi.

Druga rzecz, z którą kojarzy się nam proch, to jest akt stworzenia człowieka – mówił hierarcha. - W swoim czasie Bóg wziął proch i tchnął w niego życie, ulepił, ukształtował człowieka na swój obraz i podobieństwo. W Środę Popielcową możemy na nowo przeżyć akt stworzenia człowieka w każdym z nas – człowieka dobrego, pobożnego, otwartego. Posypanie popiołem jest dla nas szansą nadzieją, możliwością i chęcią stać się lepszym człowiekiem.

Ksiądz biskup Józef Staniewski także zaznaczył, że okres Wielkiego Postu jest sprawdzianem naszego programu duchowego. Biskup Józef zachęcał wiernych również do wspólnej rodzinnej modlitwy oraz do ożywienia modlitwy różańcowej. - W ten Wielki Post przed kanonizacją Papieża Jana Pawła II weźmy sobie z nadzieją do rąk różaniec i powtórzmy za Papieżem „Totus Tuus”. Proszę również was, młodzi - nie lękajcie się i nie wstydźcie, chętnie módlcie się ze starszym pokoleniem, bo oprócz modlitwy otrzymacie dobrą radę, jak żyć, jak umieć przeprosić, przebaczyć, zrozumieć bliźniego.

Niech powstają kółka różańcowe, bo tyle mamy spraw do wymodlenia, tyle mamy spraw na tej ziemi, które należy po Bożemu ułożyć – mówił ks. bp Józef.

Z pewnością można powiedzieć, że dla wszystkich wiernych Środa Popielcowa była krokiem ku Bogu, kolejną szansą zacząć życie od nowa. Wszystkie świątynie w tym dniu były wypełnione po brzegi, wierni modlili się do Ducha Świętego i dzięki Jego natchnieniu układali program na owocne przeżycie postu.